

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/146830,Magdalena-Semczyszyn-Wilenska-laczniczka-Danuta-Szyksznian-Ossowska-Sarenka.html>  
24.04.2024, 20:09

## **Magdalena Semczyszyn: Wileńska łączniczka. Danuta Szyksznian-Ossowska „Sarenka”**

**Odważna konspiratorka, więźniarka łagru, „repatriantka”  
wgnana z małej ojczyzny. Losy Danuty Szyksznian-Ossowskiej  
stanowią odzwierciedlenie burzliwej historii Polaków z  
Wileńszczyzny, którym w dorosłość przyszło wkraczać w latach  
II wojny światowej.**

Urodzona 7 czerwca 1925 r. w Krakowie, dzieciństwo i wczesną młodość spędziła w Wilnie. Jej rodzicami byli: Stefania Janiczak z domu Szkotnicka, pochodząca z Krakowa absolwentka seminarium nauczycielskiego, oraz Stefan Janiczak, zawodowy wojskowy urodzony w góralskiej rodzinie w Suchej Beskidzkiej. W 1931 r. przyszła na świat druga córka państwa Janiczaków – Ludmiła.

### **Beztraskie lata**

Chorąży Stefan Janiczak rozpoczął służbę wojskową w 1916 r., gdy jako poborowy znalazł się w armii austro-węgierskiej. Brał udział w walkach na frontach rumuńskim, włoskim i rosyjskim. W odrodzonej RP walczył jako żołnierz 13. Kresowej Dywizji Piechoty z wojskami Ukraińskiej Republiki Ludowej (1919 r.) oraz z 1. Armią Konną Siemiona Budionnego podczas wojny polsko-bolszewickiej. W 1922 r. został przeniesiony do Wilna i przez cały okres międzywojenny pracował w kwatermistrzostwie 1. Pułku Artylerii Lekkiej Legionów Józefa Piłsudskiego. Tam poznał siostrę swego najlepszego przyjaciela z wojska, Tadeusza Szkotnickiego, która została jego żoną. Młodzi małżonkowie postanowili zamieszkać na stałe w Wilnie.



Danuta Janiczak, Wilno, 13 kwietnia 1943 r.

U progu niepodległej Rzeczypospolitej los tego kresowego miasta nie był jeszcze przesądzony. Pretensje do Wilna zgłaszali Litwini, którzy we wrześniu 1917 r. utworzyli Litewską Radę Państwową (tzw. Tarybę). 16 lutego 1918 r. Taryba ogłosiła powstanie – pod auspicjami Cesarstwa Niemiec – Królestwa Litwy ze stolicą w Wilnie. Wraz z zakończeniem I wojny światowej i po wycofaniu się Niemców (1918 r.), Królestwo Litwy przekształcono w republikę. Niemal natychmiast rozgorzał polsko-litewski konflikt o miasto. W latach 1919–1922 Wilno kilkakrotnie zmieniało status państwowy. W 1919 r. zostało zajęte przez Wojsko Polskie, następnie – w wyniku ofensywy wojsk Michaiła Tuchaczewskiego – wkroczyli do niego Sowieci i przekazali je z powrotem Litwinom. Jesienią 1920 r., po przeprowadzeniu tzw. buntu 1. Dywizji Białorusko-Litewskiej pod wodzą gen. Lucjana Żeligowskiego, tereny oddane Republice Litewskiej przez bolszewików ponownie zajęli Polacy, którzy utworzyli tzw. Litwę Środkową. W kwietniu 1922 r. ostatecznie przyłączono ten obszar do Polski. Władze litewskie nigdy nie pogodziły się z utratą Wilna i traktowały miasto jako stolicę de iure, co umieściły w konstytucji republiki. Funkcję tymczasowego ośrodka władzy nadbałtyckiego kraju w okresie międzywojennym pełniło Kowno (stąd też często spotykana w Polsce nazwa „Litwa Kowieńska”). W latach 1922–1938 relacje między oboma państwami były bardzo napięte. Nie istniały żadne umowy bilateralne, utrudniony był ruch graniczny, a zupełnie niemożliwy – tranzyt handlowy. Dopiero w 1938 r., w wyniku polskiego ultimatum, kraje nawiązały stosunki dyplomatyczne.



Tuż przed maturą na tajnych kompletach; Danuta Janiczak w towarzystwie kolegów, Wilno, 24 kwietnia 1944 r.

Od 1926 r. Wilno było stolicą województwa wileńskiego, obejmującego m.in. Litwę Środkową. Zarówno na terenie województwa, jak i w jego stolicy dominowali Polacy. Według spisu powszechnego z 1931 r. stanowili oni 60 proc. ludności województwa oraz blisko 66 proc. mieszkańców Wilna. Licznymi mniejszościami byli Białorusini i Żydzi. Litwini stanowili odpowiednio 5,3 proc. ludności na ziemi wileńskiej oraz 1-2 proc. społeczności Wilna. Ze względu na swe położenie, miasto szybko stało się jednym z najsilniejszych ośrodków wojskowych II Rzeczypospolitej. Stacjonowały w nim 1. Dywizja Piechoty Legionów, dowództwo Wileńskiej Brygady Kawalerii, 4. Pułk Ułanów Zaniemeńskich i część 5. Pułku Lotniczego. Miasto zamieszkiwało wiele rodzin wojskowych, wśród których niezwykle silne były kult marsz. Józefa Piłsudskiego (w 1926 r. wojsko stacjonujące w Wilnie poparło przewrót majowy) i kresowa tradycja patriotyczna, odwołująca się do świetności I Rzeczypospolitej oraz dziewiętnastowiecznych powstań. W takiej właśnie atmosferze dorastała młoda Danuta Janiczak.

Przed II wojną światową państwo Janiczakowie mieszkali kolejno w kilku wynajmowanych mieszkaniach na przedmieściach Wilna i w dzielnicy Zarzecze, położonej na prawym brzegu rzeki Wilejki, w sąsiedztwie Starego Miasta oraz górzystego parku zwanego Belmontem. W okolicy dominowały niskie, jedno- i dwupiętrowe kamienice. Przed wojną mieściły się tu m.in. klasztor ss. Bernardynek, kościół św. Bartłomieja, cmentarz Bernardyński i kirkut. Dalej od centrum miasta zabudowę tworzyły głównie drewniane domki, otoczone kwiecistymi ogrodami.

Dzieciństwo Danuty Szyksznian-Ossowskiej upłynęło w spokojnej, rodzinnej atmosferze i dostatku. Edukację rozpoczęła w 1931 r. w prywatnej szkole im. Elizy Orzeszkowej z językami nauczania polskim i francuskim, mieszczącej się na Zarzeczu. Następnie uczęszczała do Szkoły Rodzin Wojskowych oraz Szkoły Powszechnej nr 19. W 1938 r. podjęła naukę w żeńskim Gimnazjum Prywatnym Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Podczas okupacji kontynuowała edukację w przejętym przez władze litewskie „Nazarecie”, a w 1940 r., po włączeniu Litwy do ZSRS, została przeniesiona do Gimnazjum im. Adama Mickiewicza. Uczęszczała tam do czerwca 1941 r., gdy szkołę zamknięto w wyniku zajęcia miasta przez Niemców. Dalszą edukację Janiczakówna zdobywała na tajnych kompletach. W maju 1944 r. zdała konspiracyjną maturę.

## **Wileńska konspiracja**

Wraz z wybuchem II wojny światowej beztrudnie do tej pory życie młodej wilnianki diametralnie się zmieniło. Pojawiły się nieznane wcześniej doświadczenia: obrazy przemocy, bieda i poczucie ciągłego strachu. W połowie września 1939 r., tuż przed wkroczeniem do Wilna wojsk sowieckich, chor. Stefan Janiczak podzielił los tysięcy polskich żołnierzy internowanych na Litwie. Pod koniec 1939 r. udało mu się zbiec z obozu w Birsztanach i powrócić do Wilna. Dzięki rozlicznym znajomościom rodzice zaczęli się udzielać w Kołach Pułkowych, a następnie w tworzonej na ich bazie Służbie Zwycięstwu Polski i Związku Walki Zbrojnej, przemianowanym w lutym 1942 r. na Armię Krajową. Jednym ze znanych organizatorów pierwszych struktur konspiracyjnych w Wilnie był

jezuita, ks. Kazimierz Kucharski „Szczepan”. Jego zabiegi doprowadziły do szybkiej, niespotykanej w pozostałych częściach kraju konsolidacji różnych grup niepodległościowych. Już pod koniec 1939 r. w skład Rady Wojewódzkiej Stronnictw Politycznych weszli przedstawiciele całej panoramy ugrupowań niepodległościowych, od socjalistów po Stronnictwo Narodowe, a kierownictwu SZP/ZWZ podporządkowały się różne organizacje i grupy konspiracyjne. 28 grudnia 1939 r. formalnie powołano Okręg Wileński SZP/ZWZ/AK (kryptonimy „Wiano”, „Miód”), który zasięgiem obejmował województwo wileńskie oraz Polaków zamieszkujących obszar Litwy Kowieńskiej. Pierwszym dowódcą Okręgu Wileńskiego został ppłk Nikodem Sulik „Jodko”, a po jego aresztowaniu przez NKWD w 1941 r. – płk Aleksander Krzyżanowski „Wilk”. Teren Wilna wchodził w skład struktury o nazwie Garnizon „Dwór” AK (podporządkowanej Okręgowi) i był podzielony na dzielnice.

Paradoksalnie umacnianiu się wileńskich struktur konspiracyjnych służyła kilkakrotna zmiana okupanta. 19 września 1939 r. Wilno zajęli Sowieci, którzy 28 października przekazali władzę nad miastem Republice Litwy. Okupacja litewska trwała do 15 czerwca 1940 r., kiedy to państwo litewskie zostało zaanektowane przez Związek Sowiecki. Rok później władzę nad Wilnem przejęli Niemcy, którzy z terenów Litwy, zachodniej części Wileńszczyzny, Łotwy, Estonii i Białorusi utworzyli Komisariat Rzeszy Wschód (*Reichskommissariat Ostland*). Kolejny raz miasto zostało przejęte przez Sowieców w lipcu 1944 r., w wyniku ofensywy 3. Frontu Białoruskiego.

Każdorazowa zmiana okupanta wiązała się ze zmianą aparatu administracyjnego i policyjnego. Przystąpienie do rozpracowania miejscowej siatki konspiracyjnej wymagało ze strony władz okupacyjnych czasu i przygotowań. Jednocześnie na zmiany wprowadzane przez kolejne reżimy szybko reagowali dowódcy podziemia, dostosowujący się do sytuacji i przygotowujący nowe strategie działania. Stąd też, choć represje sowieckiego aparatu NKWD, litewskiej policji bezpieczeństwa Saugumy i niemieckiego gestapo dotknęły wiele osób z cywilnej i wojskowej siatki ZWZ/AK, to jej struktury przez cały okres okupacji Wileńszczyzny zachowały zdolność do szybkiej reorganizacji i rekonstrukcji.

Największa masowa akcja skierowana przeciwko podziemiu miała miejsce wiosną 1941 r., gdy NKWD aresztowało większość kadry dowódczej okręgu z ppłk. Sulikiem na czele. Również podczas okupacji niemieckiej wielu działaczy konspiracji spotkały represje i śmierć. Niemniej jednak Okręg Wileński SZP/ZWZ/AK wyróżniał się na tle pozostałych części kraju świetną organizacją i sztabem doświadczonych konspiratorów, dzięki którym przez długi czas udawało się minimalizować straty.

Właśnie w takich warunkach działali podczas wojny rodzice Danuty Szyksznian-Ossowskiej. Ojciec, Stefan Janiczak „Wiesław”, był m.in. instruktorem w tajnej podchorążówce, w której szkolił młodych chłopców chcących zasilić szeregi polskiej partyzantki. Stefania Janiczak „Stella” ukończyła kurs sanitarny i znalazła pracę w Szpitalu Gruźlicy Kości, u boku działającego w konspiracji dr. Antoniego Tołłoczki. Jednocześnie pomagała potrzebującym, współpracując z Towarzystwem Samopomocy Społecznej założonym przez ks. Kucharskiego. Dom państwa Janiczaków przy ul. Zarzecznej stanowił jeden z punktów

konspiracyjnych – odbywały się tam spotkania, narady i przechowywano podziemną korespondencję oraz druki. Nic więc dziwnego, że córka, mimo młodego wieku, szybko włączyła się w tę działalność.

Pierwsze zadania jako łączniczka Danuta Janiczakówna wykonywała u kpt. Bolesława Zagórnego „Jana”, który był wieloletnim znajomym jej rodziców i sąsiadem z Zarzecza. Pierwszą przysięgę konspiracyjną złożyła jednak w Związku Wolnych Polaków – podziemnej organizacji młodzieżowej, w której działało sporo koleżanek i kolegów z Gimnazjum im. Adama Mickiewicza. Kilkadziesiąt młodych osób za swoje zaangażowanie zapłaciło następnie życiem w Ponarach – podmiejskiej miejscowości, w której Niemcy i kolaborujące z nimi formacje litewskie rozstrzelały ok. 100 tys. ludzi (w większości Żydów).

W początkach okupacji niemieckiej Janiczakówna trafiła z polecenia kpt. Zagórnego „Jana” do Komórki Kwatermistrzowskiej Łączności i Ręcznego Przerzutu przy Komendzie Okręgu Wileńskiego ZWZ/AK o kryptonimie „Kozy”. Została najmłodszą łączniczką spośród dziesięciu dziewcząt wybranych do tej roli przez nauczycielkę z tajnych kompletów, Marię Tomkiewiczównę „Grażynę”. Przełożonym „Kóz” był ppor. Stanisław Kiałka „Jelonek”, który stworzył m.in. „Legalizację” wytwarzającą fałszywe dokumenty na potrzeby organizacji. Grupa łączniczek zajmowała się przerzutem lewych dokumentów, bibuły i prasy konspiracyjnej, meldunków, broni, żywności i zaopatrzenia dla komórek Komendy.

W 1943 r., po aresztowaniu większości „Kóz” przez gestapo, Janiczakówna „Sarenka” została skierowana przez dowództwo Kedywu Komendy Okręgu Wileńskiego AK do pracy na dworcu kolejowym w Wilnie. Oficjalnie zajmowała się sprzedażą niemieckich gazet. Nieoficjalnie – pomagała w przenoszeniu broni i benzyny. Jednocześnie nadal roznosiła pocztę konspiracyjną i była łączniczką między rekrutami a polskimi oddziałami partyzanckimi powstającymi wówczas na Wileńszczyźnie. Wielokrotnie odprowadzała młodych żołnierzy w szeregi 3. Wileńskiej Brygady AK pod dowództwem kpt. Gracjana Fróga „Szczerbca”.

W lipcu 1944 r., dwa miesiące po maturze zdanej na tajnych kompletach, „Sarenka” po raz pierwszy znalazła się w ogniu walk. Po załamaniu się frontu wschodniego Armia Krajowa przystąpiła do realizacji akcji „Burza” przeciwko cofającym się wojskom niemieckim. W końcu czerwca 1944 r., w ramach szeroko zakrojonych działań dywersyjnych, zaczęto realizować powstały dwa miesiące wcześniej plan opanowania Wilna o kryptonimie „Ostra Brama”. Przewidywał on koncentryczne uderzenie na miasto pięciu zgrupowań partyzanckich pod wodzą połączonego sztabu Wileńskiego i Nowogródzkiego Okręgów AK oraz wsparcie walk od wewnątrz przez siły wileńskiego garnizonu AK. Plan miał wydzwięk propagandowy i zakładał samodzielne zajęcie miasta przez siły polskie przed nadejściem Sowietów, tak aby wystąpić na wschodnich ziemiach w roli gospodarzy. Szybkie tempo ofensywy sowieckiej pokrzyżowało jednak plany polskiego dowództwa. Datę wybuchu powstania przyspieszono o dobę. Nie wszystkie oddziały skoncentrowane pod miastem zdążyły przybyć na czas, a dwie duże jednostki (5. Wileńska Brygada AK i część zgrupowania stołpeckiego) w ogóle nie wzięły udziału w walkach. Również w garnizonie

wileńskim zmianą terminu rozpoczęcia operacji wywołała początkowo chaos. Nie udało się uzbroić i zmobilizować wszystkich dzielnic.

Fragment tekstu z „Biuletynu IPN” nr 9/2020

- ▶ **[Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](#)**
- ▶ **Polecamy publikację IPN: [Wileńska łączniczka AK. Z Danutą Szyksznian-Ossowską „Sarenką” rozmawia Magdalena Semczyszyn, Szczecin 2018](#)**